

72% rodziców przeciw posyłaniu 6-latków do szkół

1 września 2011



Dzisiaj, z początkiem roku szkolnego, częściowo wchodzi w życie pomysł ministra edukacji – Katarzyny Hall (PO) – nakazujący rodzicom posyłanie swoich sześciolletnich pociech do szkół podstawowych. Zdaniem minister Hall zdecydowana większość 6-latków jest już gotowa do rozpoczęcia nauki w szkołach, zdaniem rodziców – niekoniecznie.

Chociaż proponowane przez ministerstwo zmiany w szkolnictwie mają obowiązywać dopiero od 1 września 2012 roku, większość rodziców zmuszona jest posłać swoje 6-letnie dzieci do szkoły już teraz. Wszystko to za sprawą braku miejsc w przedszkolach, które na wieść o planowanych zmianach już przed dwoma laty zaczęły zmniejszać liczbę przyjmowanych dzieci. Duża część 6-latków siłą rzeczy musi więc być zapisywana do szkolnych zerówek lub – co za rok będzie już obowiązkiem – do klas pierwszych.

Centrum Badań Jakościowych TNS OBOP na początku sierpnia postanowiło przeprowadzić sondaż na temat planowanych zmian w szkolnictwie. 72% respondentów badania jest przeciwnych proponowanym przez resort edukacji zmianom. Tylko 16%

ankietowanych opowiada się za posyłaniem sześciolatków do szkół – ich zdecydowana większość to osoby bezdzietne.

Zdjęcie: [4-6](#)

Źródło: [Autonom](#)